

Sygn. akt I Ca 312/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2019r.

Sąd Okręgowy we Włocławku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariusz Nazdrowicz
-----------------	------------------------

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2019 r. we Włocławku

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) S.A. w W.

przeciwko M. E.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Lipnie

z dnia 8 czerwca 2018 roku, sygn. akt I C 256/18 upr.

oddala apelację.

SSO Mariusz Nazdrowicz

Sygn. akt I Ca 312/18

UZASADNIENIE

Apelacja wobec braku uzasadnionych podstaw podlegała oddaleniu.

Całkowicie chybiony okazał się przede wszystkim zarzut nieważności postępowania wskutek pozbawienia powoda możliwości obrony jego praw (art. 379 pkt 5 kpc). Ma to miejsce - najogólniej mówiąc – wówczas gdy strona na skutek wadliwości procesowych Sądu lub przeciwnika procesowego nie brała udziału w całym postępowaniu lub jego znacznej części, jeżeli skutki tych wadliwości nie mogły być usunięte na następnych rozprawach przed wydaniem wyroku w danej instancji. Do nieważności ze wskazanej przyczyny z reguły nie dochodzi z uwagi na niedoręczenie odpisu pisma procesowego drugiej stronie. Jest to natomiast wykluczone w sytuacji, gdy nie zostają doręczone oponentowi środki dowodowe złożone na rozprawie czy poza nią (pismem przewodnim), gdy żaden przepis nie przewiduje takiego obowiązku (wyrok Sądu Najwyższego z 26 czerwca 2012 roku II PK 273/11 nie publ., LEX nr 1226842, postanowienie Sądu Najwyższego z 18 stycznia 2018 roku V CSK 155/17 nie publ., LEX nr 2490656). Najwyraźniej umknęło uwagi skarżącego, że pozwana na rozprawie w dniu 8 czerwca 2018 roku nie złożyła pisma procesowego, ale jedynie określone dokumenty. Wprawdzie z niezbyt jasnych przyczyn Sąd meriti odpisy tych dokumentów doręczył – po wydaniu wyroku – apelującemu, ale było to prawnie irrelevantne. Ubocznie można

w tym miejscu zauważyć, że w praktyce sądowej coraz częściej występują sytuacje – zwłaszcza w przypadku dochodzenia roszczeń przez podmioty świadczące usługi na masową skalę – że pomimo powiadomienia o rozprawie nie stawiają się na nią powodowie lub ich pełnomocnicy, a pozwani składają wówczas określone dokumenty. To jedynie przyjęta taktyka procesowa sprawia, że ich przeciwnicy nie mogą się z nimi zapoznać. Jednakże strona (występująca osobiście lub przez pełnomocnika) nie biorąca udziału w rozprawie musi liczyć się z taką możliwością ze wszystkimi płynącymi stąd konsekwencjami. Nedoręczenie zaś odpisu wspomnianych dokumentów – jak przed chwilą była o tym mowa - nie skutkuje pozbawieniem obrony w rozumieniu przywołanego przepisu.

Pozostałe zarzuty apelacyjne również pozbawione były słuszności.

Zgodnie z treścią przepisu art. 187 § 1 i 2 kpc obowiązkiem powoda jest dokładne określenie żądania oraz przytoczenie uzasadniających je okoliczności faktycznych. Ma to podstawowe znaczenie dla procesu, gdyż w ten sposób konkretyzuje się zakres prawa podmiotowego poddanego ochronie sądowej, a także wytyczone zostają granice rozpoznania sprawy oraz – w konsekwencji – granice orzekania, poza które Sąd nie może wychodzić (art. 321 § 1 kpc).

W przypadku – jak to ma miejsce w rozpatrywanej sprawie – gdy przedmiotem sporu są zaległe świadczenia okresowe powód powinien wskazać (poza ich sumą) konkretne okresy, za które świadczenia te są należne. Można spotkać się z zapatrywaniem, że braki w tym zakresie są brakami formalnymi pozwu (np. postanowienie Sądu Okręgowego w Katowicach z 19 listopada 2015 roku IV Cz 1148/15 nie publ., LEX nr 916199 oraz wyrok Sądu Okręgowego w Lublinie z 18 listopada 2015 roku II Ca 767/15 nie publ., Lex nr 1937619).

O tym, jaki okres objęty jest pozwem mogą świadczyć wskazane w pozwie okoliczności faktyczne oraz załączone do niego dokumenty. Sąd I instancji trafnie zwrócił uwagę, że z oświadczenia znajdującego się na karcie 57 wynika, że pozwana zalegała z opłatami abonenckimi za okres od 1 sierpnia 2016 roku do 1 stycznia 2017 roku na kwotę 587,75 zł. Do tego dochodzą „, odsetki ustawowe liczone od kwoty niezapłaconego abonamentu skapitalizowane **na dzień złożenia pozwu** : 21,22 zł.” Jest to więc kwota identyczna jak wskazana w pozwie i figurująca w piśmie z 13 czerwca 2017 roku (k. 51), gdzie w szczegółach rozliczenia została powiększona (00,71 zł) o odsetki za opóźnienie. Sąd Rejonowy miał więc wszelkie podstawy do przyjęcia, że powód dochodzi należności za wskazany wyżej okres. Nie zostało to w toku postępowania w żaden sposób skorygowane. W szczególności nie wynika to z treści pisma z 22 maja 2018 roku sporządzonego przez profesjonalnego pełnomocnika, gdyż nie ma w nim mowy o okresie objętym pozwem, a za taką modyfikacją nie sposób uznać przedstawionego rozliczenia.

Sąd Rejonowy w Lipnie słusznie więc przyjął, jakiego okresu dotyczyło powództwo i w granicach wskazanych przez powoda dokonał stosownego rozliczenia.

Apelujący nie wykazał, by za wspomniany okres było ono dla niego niekorzystne. Także więc i reszta zarzutów apelacyjnych była nietrafna.

Zgłoszone w środku odwoławczym powoda dowody pozbawione były cechy nowości w rozumieniu art. 381 kpc, a ponadto – w świetle powyższych uwag – były nieprzydatne do rozstrzygnięcia sprawy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy we Włocławku na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację.

SSO Mariusz Nazdrowicz